

Sygn. akt V KK 19/22

POSTANOWIENIE

Dnia 9 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 9 czerwca 2022 r.,
w sprawie **M. Z.**
skazanego z art. 157 § 1 k.k. i in.
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w E.
z dnia 27 maja 2021 r., sygn. akt VI Ka (...),
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w N.
z dnia 21 stycznia 2021 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w N., wyrokiem z dnia 21 stycznia 2021 r., sygn. akt II K (...), uznał oskarżonego M. Z. za winnego tego, że:

1. w dniu 23 lutego 2019 r. w W., gm. K., pow. n., woj. (...) przy użyciu drewnianej pałki uderzał oraz po upadku na podłoże nadal uderzał oraz kopął po całym ciele R. K. powodując u niego obrażenia głowy, twarzy, klatki piersiowej oraz kończyn górnych i dolnych w postaci stłuczenia ich tkanek miękkich z powstaniem rany tłuczonej wargi górnej oraz lewej małżowiny usznej z uszkodzeniem jej chrząstki, wieloodłamowego złamania trzonu lewej kości łokciowej z obrzękiem i krwiakiem w okolicy nadgarstka i grzbietu dłoni, zwichnięcia paliczka dystalnego

prawego kciuka, krwiałów śródskórnych w okolicy prawej łopatki, okolicy międzyłopatkowej oraz piersiowej prawej, krwiałów śródskórnych w okolicy obu stawów kolanowych i skokowych, które naruszyły czynności narządów jego ciała na okres powyżej 7 dni. tj. popełnienia przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. i za to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;

2. w dniu 23 lutego 2019 r. w W., gm. K., pow. n., woj. (...) groził R. K. spaleniem jego gospodarstwa rolnego w celu zmuszenia go do zaniechania zawiadomienia Policji o pobiciu jego osoby, tj. popełnienia przestępstwa z art. 191 § 1 k.k. i za to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę łączną 10 miesięcy pozbawienia wolności, a jej wykonanie, na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby, zobowiązując oskarżonego do informowania Sądu o przebiegu okresu próby w formie pisemnej co 6 miesięcy licząc od daty uprawomocnienia się wyroku. Orzekł o dowodach rzeczowych i kosztach procesu.

Powyższy wyrok zaskarżony został apelacją obrońcy oskarżonego – co do winy oraz apelacją prokuratora, na niekorzyść oskarżonego – co do kary.

Sąd Okręgowy w E., wyrokiem z dnia 27 maja 2021 r., sygn. akt VI Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił orzeczenia dotyczące warunkowego zawieszenia wykonania kary, zaliczając na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie. W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Wyrok Sądu odwoławczego zaskarżony został w całości kasacją obrońcy skazanego. Zarzucono w niej rażące naruszenie przepisów prawa, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to:

„1.art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności poprzez nienależyte obsadzenie Sądu II instancji uzewnętrzniające się w tym, że sędzia K. K. rozpoznający sprawę jednoosobowo jako Sąd II instancji został powołany na urząd sędziego Sądu Okręgowego w E. na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa

ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 3), podczas gdy organ ten utracił strukturalnie przymiot niezależności a zatem jego decyzje prowadzą do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności Sądu w rozumieniu art. 45 ust.1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności,

2. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 402 § 1 k.p.k. poprzez oparcie zaskarżonego orzeczenia na dowodach, które nie zostały należycie ujawnione w toku postępowania przed Sądem pierwszej i drugiej instancji, mimo, iż Sąd I instancji powinien prowadzić sprawę od początku na skutek zmiany składu orzekającego także poprzez ponowne przesłuchanie świadków T. R., D. S., K. S., W. D., Ł. N. i K. M., czego nie uczynił również Sąd II instancji, tym samym rażąco naruszając zasadę bezpośredniości, co doprowadziło Sąd odwoławczy do poczynienia błędnych ustaleń faktycznych odnośnie sprawstwa oskarżonego co czynów przypisanych mu w wyroku,

3. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na częściowym nierozważeniu i częściowo niedostatecznym rozważeniu zarzutów apelacji wywiedzionej przez obrońcę oskarżonego dotyczących obrazy art. 170 § 1 pkt 2 i 4 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. co miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, gdyż doprowadziło Sąd II instancji do błędnych ustaleń faktycznych odnośnie sprawstwa przez M. Z. przypisanych mu czynów,

4. art. 7 k.p.k. poprzez rażąco dowolną ocenę dowodu z zeznań T. R. przeprowadzonej w ramach własnego postępowania dowodowego toczącego się przed Sądem II instancji skutkującej zmianą wyroku Sądu I instancji w zakresie rozstrzygnięcia o warunkowym zawieszeniu kary, podczas gdy wszechstronna ocena tego dowodu, przeprowadzona zgodnie ze wskazaniem wiedzy, doświadczenia życiowego i logiki sprowadza się do uznania, że oskarżony M. Z. spełnia wszystkie przesłanki zastosowania względem niego warunkowego zawieszenia wykonania kary,

5. art. 69 § 2 k.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez pominięcie przy ocenie przesłanek zawieszenia wykonania kary podstawy oskarżonego M. Z., jego właściwości i

warunków osobistych, dotychczasowego sposobu życia, niekaralności, co skutkowało uznaniem, że brak jest przesłanek ustawowych uzasadniających zastosowanie względem oskarżonego warunkowego zawieszenia wykonania kary na podstawie art. 69 § 1 k.k.,

6. art. 115 § 2 k.k. poprzez pominięcie przy ocenie czynów przypisanych oskarżonemu następujący kwantyfikatorów stopnia społecznej szkodliwości czynu: rodzaj i charakter naruszonego dobra, sposób i okoliczności popełnienia czynu oraz motywacja, co skutkowało błędnym uznaniem, że czyny przypisane oskarżonemu cechują się znaczną społeczną szkodliwością co w ocenie Sądu nie pozwala na zastosowanie względem oskarżonego warunkowego zawieszenia wykonania kary.

W konkluzji kasacji obrońca skazanego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w E. oraz poprzedzającego wyroku Sądu Rejonowego w N. i uniewinnienie oskarżonego M. Z. od przypisanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w E. i przekazanie sprawy temu Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w N. wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, a to pozwoliło na oddalenie jej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Przypomnieć należy na wstępie o tym, co Sąd Najwyższy stale podkreśla w swoim orzecznictwie, a mianowicie, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania zwykłego środka odwoławczego. Celem tego postępowania nie jest powtarzanie kontroli odwoławczej, a tym samym ponowne badanie poprawności dokonanej przez sąd pierwszej instancji oceny poszczególnych dowodów, weryfikowanie zasadności ustaleń faktycznych i współmierności orzeczonej kary, lecz wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale jedynie o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które miały nie jakikolwiek, lecz istotny wpływ na treść orzeczenia. Wystąpienia tego rodzaju uchybień w kasacji nie wykazano.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu dotyczącego uchybienia o randze bezwzględnej przyczyny odwoławczej, stwierdzić trzeba, że zaskarżony wyrok nie został wydany z obrazą przepisów skutkującą zaistnieniem sytuacji, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., a kasacja odwołując się w tym zakresie do uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20, błędnie odczytuje jej znaczenie. Podkreślić bowiem trzeba, że zgodnie z poglądem interpretacyjnym wyrażonym w wymienionej uchwale (powtórzonym w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22), sam tylko fakt powołania na urząd sędziego w sądzie powszechnym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3) nie powoduje, że sąd utworzony z udziałem sędziego powołanego w takim trybie jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. W myśl przedstawionej w uchwale wykładni tego przepisu, staje się nim wówczas, gdy wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

Zarzut postawiony w kasacji nie mógł zatem okazać się skuteczny, gdyż skarżący - mający przecież możliwość zapoznania się z dostępnymi w przestrzeni publicznej informacjami dotyczącymi procesu nominacyjnego sędziego, którego dotyczy zarzut kasacji (Uchwała Nr [...] Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 9 czerwca 2020 r. w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na dwa stanowiska sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w E., ogłoszone w Monitorze Polskim z 2018 r., poz. 443, [https://bip.krs.pl/p,\[...\],uchwaly-krajowej-rady-sadownictwa](https://bip.krs.pl/p,[...],uchwaly-krajowej-rady-sadownictwa)) nie wskazał żadnych okoliczności uzasadniających wątpliwość, że proces powołania sędziego K. K. prowadził do naruszenia konstytucyjnego i konwencyjnego standardu niezawisłości i bezstronności sądu. Nie dostrzega ich również Sąd Najwyższy.

Argumentacja przedstawiona przez skarżącego na poparcie zarzutu sprowadza się do akcentowania systemowej wadliwości procesu powoływania sędziów sądów powszechnych, a więc dotyczy tej kwestii, która zgodnie z stanowiskiem zajęтым w powołanej na wstępie uchwale dawała możliwość badania wystąpienia przesłanki z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., ale jej nie stanowiła w odniesieniu do każdego sędziiego sądu powszechnego powołanego na ten urząd na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw. Gdyby nie wystąpiły podnoszone przez skarżącego zastrzeżenia, nie aktualizowałby się *in concreto* problem badania zachowania standardu niezawisłości i niezależności sądu.

Pozbawione racji są również zarzuty sformułowane w pkt 2, 3 i 4 kasacji. Wyrażone w nich krytyczne stanowisko skarżącego wobec sposobu prowadzenia przez Sąd pierwszej instancji postępowania dowodowego oraz dokonanych ustaleń faktycznych nie mogło okazać się procesowo skuteczne, gdyż skarżący nie wykazał, aby na etapie postępowania odwoławczego doszło do rażącego naruszenia prawa, które mogłoby mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Sąd odwoławczy odnosząc się do zarzutu sformułowanego w pkt 3 apelacji obrońcy oskarżonego słusznie nie dostrzegł w procedowaniu Sądu pierwszej instancji naruszenia przepisów art. 410 k.p.k. i art. 402 § 1 k.p.k. To, że Sąd Rejonowy, prowadząc rozprawę od początku, nie przesłuchiwał świadków: T. R., D. S., K. S., W. D., Ł. N. i K. M. w żadnym wypadku nie oznacza ani tego, że dowodów z zeznań tych świadków nie przeprowadził, ani tego, że nie wprowadził ich do podstawy dowodowej swojego rozstrzygnięcia. Wynika to wprost z zapisów protokołu rozprawy (k. 881) oraz pisemnych motywów wyroku.

Pewne zdziwienie musi budzić podnoszony zarzut, w sytuacji gdy z zapisów protokołu rozprawy w dniu 15 stycznia 2021 r. wynika, że obrońca wnosił o ujawnienie zeznań wymienionych wcześniej świadków. Niezależnie od tego stwierdzić trzeba, iż skarżący nie wskazał, jakie to nowe okoliczności mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy mogłyby zostać ujawnione przez przesłuchiwanym ponownie bezpośrednio na rozprawie świadków. Tym bardziej, gdy byli oni już przesłuchiwani przed sądem w obecności obrońcy oskarżonego, a z

treści złożonych przez nich zeznań nie wynikało, aby posiadali informacje mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Charakter posiadanej przez nich wiedzy o zdarzeniu będącym przedmiotem postępowania obrazują chociażby zeznania K. S. („Słyszałem z gazety, czy coś, że R. K. został pobity prawdopodobnie przez M. Z.. Na temat konfliktu istniejącego między stronami, tj. między pokrzywdzonym, a oskarżonym, nie do końca mi wiadomo” – k 725).

Nie jest zasadny zarzut nienależytego rozpoznania zarzutów apelacji dotyczących obrazy art. 170 § 1 pkt 2 i 4 k.p.k. Jakkolwiek w tym zakresie wywód Sądu odwoławczego nie jest obszerny i szczegółowy, to nie można twierdzić, że jego treść wyraża brak realizacji standardów postępowania określonych przepisami art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku daje odpowiedź na pytanie czym kierował się Sąd odwoławczy nie dzieląc zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego. Przedstawioną w tej kwestii argumentację, odczytywaną w kontekście treści sformułowanych wniosków dowodowych (k. 691) i postanowienia wydanego w tym przedmiocie przez Sąd pierwszej instancji (k. 882) uznać należy w realiach sprawy za racjonalną, przekonującą i wystarczającą. Przykładowo, wbrew stanowisku skarżącego, zarzucającego Sądowi odwoławczemu, że nie wyjaśnił dlaczego „okoliczność, która ma być udowodniona nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy” trudno oczekiwać, aby Sąd Okręgowy inaczej, niż to uczynił, odnosił się problemu oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań P. C. na okoliczność wiarygodności pokrzywdzonego w innej sprawie (czynności wyjaśniających prowadzonych na skutek zgłoszenia przez R. K. kradzieży rur kanalizacyjnych).

Trudno też zarzucać Sądowi odwoławczemu, że zajął niewłaściwe stanowisko w odniesieniu do dowodów, których Sąd pierwszej instancji nie przeprowadził z tego powodu, iż było to niemożliwe. Niczego w tym zakresie nie zmienia to, że możliwość taka istniała w chwili złożenia wniosku dowodowego. W procesie karnym, niemożność przeprowadzenia niektórych dowodów i ustalenia pewnych okoliczności nie jest rzeczą niespotykaną, a znaczenie braku ustalenia takich okoliczności podlega ocenie w kontekście całokształtu materiału dowodowego, co też miało miejsce w rozpoznawanej sprawie.

Sąd Najwyższy nie dostrzega, aby argumentacja przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w odniesieniu do apelacyjnych zarzutów obraży art. 7 k.p.k. i błędu w ustaleniach faktycznych raziła dowolnością, była pozbawiona logiki czy też pozostawała w sprzeczności ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego.

Jak to już zaznaczono na wstępie, przedmiotem postępowania kasacyjnego nie jest prowadzenie kontroli prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez Sąd pierwszej instancji i prawidłowości dokonanych ustaleń faktycznych. Nie ma zatem podstaw, aby Sąd Najwyższy szerzej odnosił się do prowadzonej w kasacji krytyki oceny dowodów i ustaleń Sądu pierwszej instancji, gdyż wykraczałoby to poza zakres jego kompetencji jako sądu kasacyjnego.

Chybionym jest również zarzut rażącej obraży art. 7 k.p.k. co do dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny przeprowadzonego w postępowaniu odwoławczym dowodu z zeznań T. R.. Analiza treści złożonych przez świadka zeznań (k. 247 – 248, k. 722 -723 i k.991-992) nie potwierdza tezy o pominięciu przez Sąd odwoławczy przedstawionych przez świadka faktów, które miałyby istotne znaczenie dla orzeczenia o karze. T. R., przesłuchiwana jako świadek - zgodnie z tezą dowodową wskazaną przez obrońcę we wniosku dowodowym (k. 216 i k. 881) – na okoliczność składana w przeszłości przez pokrzywdzonego zawiadomień o możliwości popełnienia przestępstwa, z sugestią, że sprawcą jest oskarżony, co nie zostało potwierdzone w toku czynności wyjaśniających, nie ujawniła żadnych tego rodzaju okoliczności, które pozostawałyby poza polem widzenia orzekających w sprawie M. Z. Sądów i nie zostały uwzględnione.

Odnosząc się do zarzutów ujętych w pkt 5 i 6 kasacji, w których skarżący pod pozorem obraży prawa kwestionuje sądowy wymiar kary, przypomnieć trzeba, że stosownie do treści art. 523 § 1 k.p.k. w kasacji nie można podnieść skutecznie zarzutu rażącej niewspółmierności kary, o ile taka jej cecha nie jest konsekwencją innego, rażącego naruszenia norm prawa materialnego lub procesowego, które mają charakter obligatoryjny, tj. formułują nakaz lub zakaz orzekania o karze w określony sposób. W rozpoznanej kasacji takiego naruszenia prawa nie wskazano. Nie stanowi go w szczególności powołanie się na obrazę art. 69 § 2 k.p.k. i art. 115 § 2 k.k.

Jak słusznie wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, wynikająca z art. 69 § 1 k.k. instytucja warunkowego zawieszenia wykonania kary ma charakter fakultatywny, co oznacza, że zaniechanie jej zastosowania nie może stanowić obrazy prawa materialnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2019 r., V KK 71/18).

Wbrew wywodom kasacji, analiza stanowiska Sądu odwoławczego przedstawionego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, które musi być – co oczywiste - odczytywane łącznie z motywami reformowanego orzeczenia Sądu pierwszej instancji (Sąd odwoławczy nie zakwestionował ustaleń Sądu Rejonowego co do niekaralności oskarżonego, posiadania przez niego pozytywnej opinii, braku zdemoralizowania, rodzaju konfliktu, na tle którego doszło do popełnienia przez oskarżonego przypisanych mu czynów) prowadzi do wniosku, że Sąd odwoławczy, orzekając o karze, nie pominął żadnych istotnych w tym zakresie okoliczności, lecz jedynie ocenił je inaczej, niż oczekiwałby tego skarżący. Już zatem niejako na marginesie należy zauważyć, że niezależnie od motywów zachowania oskarżonego, nie sposób zgodzić się skarżącym, iż czyn polegający uderzaniu pokrzywdzonego drewnianą pałą i kopaniu po całym ciele, którego skutkiem było spowodowanie obrażeń głowy, twarzy, klatki piersiowej oraz kończyn górnych i dolnych w postaci stłuczenia ich tkanek miękkich z powstaniem rany tłuczonej wargi górnej oraz lewej małżowiny usznej z uszkodzeniem jej chrząstki, wieloodłamowego złamania trzonu lewej kości łokciowej z obrzękiem i krwakiem w okolicy nadgarstka i grzbietu dłoni, zwichnięcia paliczka dystalnego prawego kciuka, krwaków śródskórnych w okolicy prawej łopatki, okolicy międzyłopatkowej oraz piersiowej prawej, krwaków śródskórnych w okolicy obu stawów kolanowych i skokowych, które naruszyły czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni, nie cechuje się znaczną społeczną szkodliwością.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto po myśli art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.